



## Najmniej znanym z procesów przyczyniających się do starzenia naszej skóry jest glikacja

Dlaczego najmniej znanym? Bo silne lobby producentów kosmetyków nigdy nie było zainteresowane uświadamianiem opinii konsumenckiej, że nie ma do zaoferowania produktu, który mógłby zaradzić na jedną z głównych przyczyn degradacji kolagenu w skórze. Byłoby to bowiem w jakiejś części potwierdzenie krążących od dawna pogłosek, że większość dostępnych na rynku kremów anti-aging nie działa.

Dlaczego nie działa? Ponieważ ich skład, w ogromnej większości tych produktów, jest zbyt ubogi, bądź niedobry proporcjami do najważniejszego zadania, jakim powinna być ochrona kolagenu. Składniki popularnych kremów nie są nawet transepidermalne, a nie mogą pokonywać warstwy naskórka, nie są w stanie pobudzać komórek skóry właściwej do jej odbudowy lub czynią to w stopniu niedostatecznym. To żadna tajemnica, że nie znaleziono nadal kremu trwale aktywizującego fibroblasty. Istnieją już oczywiście eliksiry, które zawierają FGFy (rekombinowane białka - czynniki wzrostu fibroblastów), ale i te faktory skutecznie pomagają komórkom wytwarzającym i „serwisującym” kolagen jedynie się namnażać. To i tak bardzo dużo, lecz ciągle jeszcze za mało, by powstawała ilość ich taka, jaka będzie wygrywać wyścig z glikacją kolagenu, a w rezultacie zatrzymywać trwale proces starzenia.

### Co to jest glikacja?

Procesy glikacji są powszechne i zachodzą w naszych ciałach miliony razy na minutę. To nic innego, jak przyłączanie się cząsteczek cukrów (glukozy, fruktozy lub sacharozy) do białek. Najprościej rzecz ujmując: im więcej cukrów przedostaje się wraz z żywnością do macierzy międzykomórkowej, tym więcej niszczy cząsteczek kolagenu, skutkiem czego szybciej tworzą się nam zmarszczki, mętnieje gałka oczna, włosy stają się kruche i słabnie kondycja całej tkanki łącznej. Czy nie słyszeliśmy tego wielokrotnie z ust profesora Siergieja Baticzki?

Niestety i Siergiej Baticzko nie dał nam ostatecznego panaceum. Nawet jeśli zdecydujesz się na drastyczne ograniczenie cukru, **nie zahamujesz zupełnie tego procesu.**

Zachodził on bowiem zawsze, ponieważ jest naszym nabytkiem ewolucyjnym. *Homo sapiens* oprócz miodu i owoców nie miał kiedyś skąd czerpać cukrów prostych, które nie są tylko trucizną. Są też

pokarmem (zwłaszcza glukoza) dla naszego mózgu – organu, jakiego rozwój dał naszemu gatunkowi zwycięstwo na planecie Ziemia. Dlatego Twój organizm, nawet całkowicie odcięty od cukru i karmiony np. tylko proteinami, wykona wysiłek przetworzenia ich części na pokarm dla mózgu, bo inaczej nie przetrwa... W ostateczności uruchomi mechanizm glukoneogenezy (patrz w Wikipedii), ale zawsze będzie dążył do zapewnienia Twojemu centralnemu ośrodkowi nerwowemu pokarmu cukrowego, ponieważ ewolucja „wiedziała”, że kondycja mózgu jest ważniejsza od dziwactwa, które kazało tylko jednemu spośród Naczelnych przyjąć za kryterium atrakcyjności brak zmarszczek „na pysku”.

Glikacja po prostu eksterminuje kolagen ustrojowy, w konsekwencji nie dość, że trwale upośledza komórki skóry, to właśnie ona, a nie oksydacja, wysuszenie czy niedożywienie - uniemożliwia ich kompleksową regenerację. Wysyłaliśmy z COLWAY Polakom, niezmiennie od 2004 roku, wiele sygnałów na temat tego zjawiska: jest wiele czynników wpływających na proces starzenia się skóry, lecz koniec końców ulega ona zwiotczeniu i się marszczy przede wszystkim dlatego, że traci z upływem lat coraz więcej kolagenu. Więc zadbajcie o swój kolagen, bo medycyna milczy o tym, że pomijając już nawet skórę i urodę – jaka Twoja matryca kolagenowa, taka Twoja tkanka łączna, czyli... prawie wszystko prócz mózgu, serca i kilku jeszcze pomniejszych organów.

Jaki więc Twój kolagen, taka kondycja Twojego organizmu! Takie Twoje życie.

Był zawsze jeden wątek, którego nie poruszałem. Pozostawiłem go prof. Siergiejowi Baticzce. Może jednak przyszła już pora, by powstał na ten temat artykuł. Bo to ważny temat i silny atut naszych kolagenów z niego wypływa. Taki, którego dotąd nie wykorzystaliśmy. Zróbmy to więc. Rozpropagujmy i tę wiedzę.

### Proces glikacji



*Skóra zdrowa, młoda, w której procesy syntezy jeszcze przeważają nad zjawiskami degradacyjnymi  
(w tym glikacją)*



*Skóra dojrzała, w której fibroblasty już nie wytwarzają tylu trójhelis kolagenowych, by wygrywały wyścig z czynnikami niszczyielskimi, w tym z glikacją.*

## **Nie można się jednak zgodzić z tezą: kremy w ogóle nie działają.**

Mamy już (także w COLWAY) kremy i eliksiry, które dokonują istnych cudów w porównaniu z formułacjami kosmetycznymi sprzed lat raptem dziesięciu. Gdy jednak czytamy, na co działają kolejne, włączane do ich składu komponenty, a zwłaszcza, gdy słuchamy, czegoś to nie obiecują reklamy... to nawet średnio bystrej osobie nasuwa się proste pytanie: czemu do licha, nawet po dłuższym okresie ich stosowania, moje zmarszczki się nie cofają, a skóra domaga się jeszcze więcej i więcej wysoko skoncentrowanych składników odżywczych?

W ponad 90% przypadków skóra dorosłej poszukiwaczki kosmetyku anti-age potrzebuje naturalnych substancji aktywnych, które:

- naturalne procesy zachodzące w skórze pobudzą, takie, jak synteza kolagenu i elastyny
- będą w stanie wypełnić zmarszczki od wewnątrz, zwiększając tym samym objętość podskórnej tkanki tłuszczowej
- głęboko nawilżą i oczyszczą skórę z toksyn
- zadziałają antyoksydacyjnie

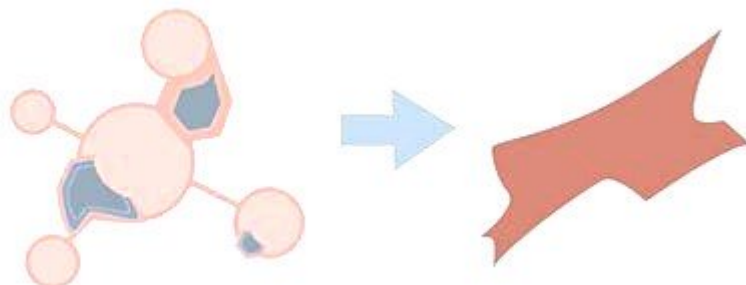
... i te wszystkie zadania kosmetyki wysokiej jakości, w których nie skąpiono na dobór i nasycenie składników aktywnych, można powiedzieć, że spełniają. Np. nasz Krem Niebieski Diament wypada w badaniach aplikacyjnych wg. powyższych kryteriów wprost znakomicie!

Czy kremy te **powstrzymają procesy glikacji** – czyli łączenia się białek (w tym kolagenu) z cukrem? Nie! Każdy kto użyje tego zapewnienia w reklamie – skłamię. Nie ma jeszcze takiego kremu.

## **Jakie zatem inne kosmetyki anti-age skutecznie działają na tak istotny czynnik przyczyniający się do starzenia się skóry jakim jest glikacja?**

Uczciwie mówiąc – żadne, dlatego o glikacji nie za wiele mówi się i pisze w mediach, a podręczniki kosmologii traktują ją jak zjawisko przyrodnicze, którego istnienia i nieuchronności uniknąć nie sposób.

Poniższe rysunki ilustrują więc proces, póki co nieuchronny. Dieta bezcukrowa opóźni go owszem, bo to prawda, że im więcej jest w przestrzeni międzykomórkowej cząsteczek cukru, tym częściej łączą się one z białkami. Również z takimi jak kolagen i elastyna:



*„Kiedy byłam młoda i piękna...”* (czytaj: gdy procesy syntezy kolagenu przeważały w mojej skórze nad procesami jego degradacji)



*„to moja skóra wyglądała tak...”*

Ale po latach, choć nie można powiedzieć, że o nią nie dbałaś, wygląda tak:



*Skóra w zaawansowanym procesie glikacji*

Co zatem może nam pomóc w tym problemie? **Jedynymi kosmetykami anti-age**, jakie niestety również nie zapobiegają procesom **glikacji** - ale aplikowane systematycznie przez długi czas **skutecznie neutralizują i osłabiają** ich skutki - **są kolageny natywne** (aktywne biologicznie) **pozyskiwane, jak dotąd, tylko w Polsce**.

Polecamy tu zawsze **sprawdzony**, będący **od 2004 roku** w naszej ofercie **Kolagen Naturalny COLWAY**. Jest to produkt kultowy, który tworzył historię i wywoływał zaciekle spory o to, czy istotnie peptydy pozyskane naturalnie pokonują warstwę naskórka. To produkt, który budził emocje i edukował naszą część Europy czym jest kolagen.

**Kolagen Naturalny** wytwarzany jest dla nas **opatentowaną** (nr 206813) przez **prof. Andrzeja Frydrychowskiego** metodą **unikalną** i niemożliwą do jakościowego powielenia przez plagiatorów zarówno jego wynalazku, jak i nazwy naszego produktu, jakich w ostatnich latach nie brakuje.



**Kolagen Naturalny** – wprowadzony został po raz pierwszy do obrotu w Unii Europejskiej przez COLWAY. To jeden z niekwestionowanych Liderów znaku „Najlepsze w Polsce”. To ambasador i duma wielu rodaków na obczyźnie. Systematyczna, codzienna jego aplikacja pozwala neutralizować również skutki glikacji. **Kolagen Naturalny** zatrzymuje na całe lata procesy marszczenia się skóry, czemu dają żywe świadectwa tysiące spośród milionów użytkowników, jacy nabywają i polecają go innym - niezmiennie od 15-tu lat. Kolagen Naturalny **nigdy nie był reklamowany**. Tę uznaną, polską Markę stworzyła legenda jego skuteczności nie tylko w funkcji kosmetyku przeciwstarzeniowego, lecz także jako remedium na wiele dotyczących praktycznie nas wszystkich problemów.

**Polecamy także Atelokolagen COLWAY** – produkt, który wyprzedził epokę, dzięki czemu nie ma jeszcze jego plagiatów. Sensacyjnie skuteczne w pielęgnacji skóry twarzy połączenie trzech form natywnych kolagenów, złota koloidalnego, płynnego jedwabiu i innych dobroczynnie działających na skórę komponentów jest jest absolutnie innowacyjne.





Wyróżnia go także unikalny na skalę światową sposób konfekcjonowania, który pozwolił umieścić w butelce airless spiralę, tworzoną przez główne składniki aktywne tego niezwykłego kosmetyku.

Właśnie dlatego Atelokolagen COLWAY jest Zwycięzcą prestiżowego Konkursu **Art of Packaging Professional**, gdzie uznany został na najpiękniej opakowany kosmetyk 2019 roku. To produkt, o którym się ciągle mówi w różnych kręgach, do używania go przyznaje się wiele znanych osób. To niewątpliwie kosmetyk XXI wieku!

*Więcej o polskich kolagenach, które zadziwiają świat od kilkunastu lat oraz o firmie i organizacji, które je spopularyzowały i stworzyły cały trend w kosmetyce – na [www.colway.pl](http://www.colway.pl) Produkty te można nabyć wyłącznie u naszych Przedstawicieli.*